

Marta Bolińska

Uniwersytet Jana Kochanowskiego w Kielcach

**WOKÓŁ SKRYPTU GENERATYWNEGO.
OBRAZ OSOBY STARSZEJ W PISARSTWIE
DOROTY TERAKOWSKIEJ
(NA WYBRANYCH PRZYKŁADACH)**

Abstract

About the generative script. The image of an elderly person in Dorota Terakowska's writing (on selected examples). Born in Krakow, a journalist and a writer, Dorota Terakowska did not debut until she was over 40. Not until 50–60 years old, did she achieve her literary success. Ever since, Terakowska was awarded numerous prizes; her books enjoyed good readership and were released many times. She earned wide recognition for her focus on the themes of a human lost in the world, seeking for inalienable values; often disabled or facing the end of his or her life. Terakowska's works constitute an attempt at systemic recognition of human condition in entirety of its psychological, sociological and cultural complexity, thus forming a generative script. Her prose and journalism provide an excellent example of how one can piece the individual and the human aspects of life with the social and cultural contexts. Depicting the lives of elderly people, in the ups and downs of the autumn of their days took a prominent place in the works of Krakow-born writer and journalist (e.g. *Granny Brigid's crazy trip round Krakow*, *Mr. Gryms' Mirror*, *Where the Angels Fall*, *Chrysalis*, *It*, *To be a family...*, *Man is the good address*, *The Museum of Non-existent Things*).

Wokół skryptu generatywnego. Obraz osoby starszej w pisarstwie Doroty Terakowskiej (na wybranych przykładach). Dorota Terakowska (1938–2004) jako pisarka zadebiutowała dość późno, bo między 40. a 50. rokiem życia. Wśród istotnych tematów, jakie podejmuje jej proza (np. choroby, zaburzenia, trudne relacje w rodzinie), ważne miejsce zajmuje osoba starsza. Warto przywołać tu kilka utworów, w tym szczególnie *Babci Brygidy szaloną podróż po Krakowie* (1987), *Lustro pana Grymsa* (1995), *Tam, gdzie spadają anioły* (1998), *Poczwarkę* (2001), *Ono*

(2003); rozmowy z krakowskim psychiatrą zatytułowane *Być rodziną...* (2003–2004) oraz zbiór felietonów *Dobry adres to człowiek* (2004).

Keywords generative script, elderly person, Dorota Terakowska's prose
skrypt generatywny, osoba starsza, proza Doroty Terakowskiej

Dorota Terakowska (1938–2004) jako prozatorka zadebiutowała późno, bo już po 40 roku życia. Sukces pisarski osiągnęła między 50. a 60. rokiem życia. Wielokrotnie nagradzana, czytana, wznawiana, uznanie zdobyła m.in. dzięki tematyce swoich utworów, która skupia się na sprawach człowieka zagubionego w świecie, człowieka poszukującego niezwykłych wartości, człowieka niesprawnego, człowieka u kresu życia. Utwory Terakowskiej stanowią próbę systemowego ujęcia kondycji człowieka w całej psychologicznej, socjologicznej i kulturowej złożoności. Mają charakter skryptu generatywnego. Jej proza i publicystyka stanowią przykład na to, jak można wiązać to, co indywidualne, ludzkie, z aspektem społecznym i kulturowym. Szczególne miejsce w twórczości krakowskiej autorki zajmuje osoba starsza przedstawiana w blaskach i cieniach jesieni życia. Terakowska uwzględnia i podejmuje w swoim pisarstwie kwestie, które obecne są w psychologicznej literaturze przedmiotu¹, a które dotyczą m.in. rozumienia różnych aspektów starości, sposobu wyrażania mądrości przez osoby starsze czy psychologicznego wymiaru starości.

1. KONCEPCJE FAZ ROZWOJU

Zachowania ludzi oraz zmiany, jakim ulegają z wiekiem, od lat fascynują i badaczy, i pisarzy. Pytania, które zadają twórcy, zasadniczo nie różnią się od tych sformułowanych przez naukowców. Zagadnienia typu: **kiedy, jak, dlaczego**, czyli dotyczące czasu, sposobu i przyczyny, od lat należą do ustaleń podstawowych. Pytania: „kiedy”, „jak” wymagają opisu zachowań, natomiast w odpowiedzi na pytanie: „dlaczego” oczekuje się wyjaśnienia zachowania². Zadania takie podejmuje również literatura piękna.

Obecna we współczesnej psychologii koncepcja³ faz rozwoju⁴ oparta została na ontogenetycznej teorii rozwoju Zygmunta Freuda. Poszerzona o społeczno-kulturowe wy-

¹ Wiele z tych ważnych spraw wyrazić można słowami rozdziałów książki Stanisławy Steuden *Psychologia starzenia się i starości*, m.in. *Rozumienie starości i jej periodyzacja, Pozytywne i negatywne aspekty starości, Biologiczne koncepcje starzenia się, Psychologiczny wymiar starości, Sposób wyrażania mądrości przez osoby starsze, Rodzina miejscem obecności człowieka starego, Człowiek stary w społeczeństwie, Doświadczenie czasu przez osoby starsze*. Por. S. Steuden, *Psychologia strzenia się i starości*, Warszawa 2011.

² Zob. A. Birch, T. Malim, *Psychologia rozwojowa w zarysie. Od niemowlęstwa do dorosłości*, przeł. J. Łuczynski, M. Olejnik, Warszawa 2002, s. 7.

³ Por. J. Kozielecki, *Koncepcje psychologiczne człowieka*, Warszawa 2000.

⁴ Zob. *Psychologia rozwoju człowieka*, red. J. Trempała, Warszawa 2011.

magania (rola środowiska) i bardziej zróżnicowana pod względem pełnego cyklu życia, z ustaleń Freuda czerpie założenia dotyczące wczesnego rozwoju dziecka, jak i model instancji psychicznych (id, ego, superego). Otóż według jej twórcy, Erika Eriksona, cykl życia ludzkiego – od narodzin do śmierci – składa się z ośmiu etapów⁵. Według Anny Izabeli Brzezińskiej w każdym z okresów życia człowiek realizuje inne zadania rozwojowe, dlatego też wyodrębnia się kilka er w jego egzystencji. Era I dotyczy rozwoju w okresie prenatalnym i do końca pierwszego roku życia; era II obejmuje rozwój w dzieciństwie, to jest od ukończenia pierwszego roku życia do około 10–12 lat; era III to czas dorastania, czyli okres od 10–12 do około 20–25 roku życia, natomiast era IV odnosi się do dorosłości, to jest czasu od 20–25 roku życia aż po jego kres⁶. Jak podają autorki publikacji *Psychologia rozwoju człowieka*:

Globalna analiza porównawcza wszystkich czterech er pokazuje, że różnią się one istotnie przede wszystkim pod względem nagromadzenia zmian w różnych obszarach rozwoju – biologicznym, społecznym i psychicznym. Dominanta ery I to rozwój biologiczny, a celem wszystkich zmian rozwojowych jest zbudowanie podstaw egzystencji. Dominanta ery II – dzieciństwa – to rozwój społeczny, a celem zmian rozwojowych jest osiągnięcie poczucia odrębności od innych ludzi i jednocześnie samodzielności w zaspokajaniu swoich potrzeb. Era III – dorastanie – to kształtowanie się kompetencji i poczucia odpowiedzialności; tu dominantą jest rozwój psychiczny. Era IV – dorosłość – nie ma dominanty. Aby jednostka mogła odkryć sens swojego życia i jednocześnie wzmocnić swą osobistą i społeczną tożsamość, konieczna jest integracja zmian we wszystkich obszarach rozwoju – biologicznym, społecznym i psychicznym⁷.

Podkreślić trzeba, że w większości prac w okresie życia człowieka wyróżnia się cztery fazy dzieciństwa, następnie czas dorastania oraz – obejmującą trzy etapy – dorosłość: wczesną, środkową i późną⁸.

Warto przypomnieć, że jeśli chodzi o wiek mocno dojrzały (późna dorosłość), to WHO uwzględnia trzy okresy: wczesną starość (60–74 lata), późną starość (75–89 lat) i długowieczność (powyżej 90 r. z.)⁹. W *Psychologii starzenia się i starości* Stanisława Steuden podaje, że w literaturze psychologicznej istnieje jeszcze podział na dwie grupy osób starszych: tzw. młodszych starszych (osoby w wieku 60–75 lat) oraz starych star-

⁵ K. J. Tillmann, *Teorie socjalizacji. Społeczność, instytucja, upodmiotowienie*, Warszawa 2006, s. 193.

⁶ A.I. Brzezińska, K. Applet, B. Ziółkowska, *Psychologia rozwoju człowieka*, Sopot 2016, s. 88.

⁷ A.I. Brzezińska, K. Applet, B. Ziółkowska, *Psychologia rozwoju człowieka*, dz. cyt., s. 94.

⁸ Zob. *Psychologiczne portrety człowieka. Praktyczna psychologia rozwojowa*, red. A. I. Brzezińska, Gdańsk 2005. Odwołując się do podziału wprowadzonego przez Erika Eriksona, w biegu życia ludzkiego znajdujemy: wiek niemowlęcy (do końca 1. roku życia), wiek poniemowlęcy (2–3 rok życia), wiek przedszkolny (3/4–6/7 rok życia), wiek szkolny (6/7–10/12 rok życia), okres dorastania (10/12–18/20 rok życia), wczesną dorosłość (18/20–30/35 rok życia), środkową dorosłość (30/35–60/65 rok życia), późną dorosłość (od 60/65 roku życia). Daniel Levinson wskazuje na dzieciństwo i dorastanie, wczesną dorosłość (w przybliżeniu 17–45 lat), wiek średni (w przybliżeniu 40–65 lat) oraz późną dorosłość (od 60 lat). Por. także A. I. Brzezińska, *Jak myślimy o rozwoju człowieka?*, w: *Psychologiczne portrety człowieka. Praktyczna psychologia rozwojowa*, dz. cyt., s. 9; A. Birch, *Psychologia rozwojowa w zarysie: od niemowlęctwa do dorosłości*, przeł. J. Łuczyński, M. Olejnik, Warszawa 2005, s. 226–228.

⁹ Istnieją rozmaite określenia na wiek zaawansowany. Mówi się np. o trzecim czy czwartym wieku (chodzi o osoby w przedziale 60–90 lat i starsze). Por. S. Steuden, *Psychologia starzenia się i starości*, dz. cyt., s. 20–21.

szych (osoby powyżej 75 r. ż.)¹⁰. Każdy z tych etapów jest równie ważny, ale ma inne pragnienia i wymagania. Fazy te różni charakter potrzeb, świadomości samego siebie, statusu gromadzonych doświadczeń. Właśnie wartość życia osób starszych została wyeksponowana przez Dorotę Terakowską zarówno w jej prozie, jak i publicystyce.

W jednej z ostatnich opublikowanych przez Dorotę Terakowską książek, czyli dwu tomach rozmów-spotkań z krakowskim psychiatrą Jackiem Bombą, które ukazały się nakładem Wydawnictwa Literackiego, dziennikarka i pisarka przyjmuje różne role, m.in. rejestratorki faktów, ucznia, pośrednika, reprezentanta opinii publicznej; pyta, dąży, spiera się, analizuje, dzieli się obserwacjami i doświadczeniami z własnego życia i uważa, że jako kobieta po sześćdziesiątce ma do tego prawo. Zasadniczą motywacją dialogu jest temat biegu życia ludzkiego. Tom pierwszy¹¹ składa się z pięciu rozmów, które dotyczą: okresu niemowlęstwa, wczesnego wieku szkolnego, dalej pokwitania, dorastania i późnej adolescencji (lub młodej dorosłości); część druga poświęcona została dojrzałości, emeryturze i śmierci¹². Szczególnego znaczenia nabiera sposób prowadzenia rozmów – głęboko przemyślane pytania oraz rozważnie wprowadzane komentarze i ilustracje z własnego życia – oraz język dialogu: jasny, bogaty, elegancki, pełen żywych emocji.

Podobnie jest też w prozie Terakowskiej. W jej twórczości spotykamy postaci na różnych etapach życia. Autorka stara się uwzględnić zarówno jasne, jak i ciemne strony ludzkiego bytowania. Znaczące zdarzenia ujmuje w taki sposób, by skłonić odbiorcę do refleksji. Jej utwory literackie są skonstruowane tak jak opowiadania o prawdziwych faktach. Zresztą z życia właśnie czerpała pisarka inspiracje, z czym nigdy się nie kryła. Konstruując świat przedstawiony i linię życia postaci, wprowadzała element niespodzianki. Szczególnie znaczenie przypisywała zdarzeniom niepunktualnym¹³, które budować mogą wrażliwość i wpływać na samoświadomość w trzech wymiarach: uniwersalnym (powszechność), wspólnym (podobieństwo przeżyć) i indywidualnym (jednostkowe doświadczenia). W literackim ujęciu zdarzenia niepunktualne, przez psychologię rozpatrywane głównie na gruncie biologicznym i społecznym, zyskują więc nowy wymiar, stają się bardziej pojemne, elastyczne. Pozwalają też zmieścić niejednorodną formułę egzystencjalnej zmiany, często zaskakującej i nagłej, ale nadającej życiu nowy smak, inną barwę. Otwierać mogą również na przyjęcie tego, co nieznanne, oraz sprzyjać gotowości do nazwania tego, co jeszcze nienazwane, zwłaszcza gdy uruchomiona zostanie odpowiednia strategia narracyjna.

2. PORTRETY SENIORÓW W WYBRANYCH UTWORACH

Wypada przypomnieć, jak definiowana jest kategoria zwana postacią literacką. Otóż *Słownik terminów literackich* podaje, że postać literacka jest fikcyjną osobą występującą

¹⁰ S. Steuden, *Psychologia starzenia się i starości*, dz. cyt., s. 20.

¹¹ D. Terakowska, J. Bomba, *Być rodziną, czyli jak budować dobre życie swoje i swoich dzieci*, Kraków 2003.

¹² D. Terakowska, J. Bomba, *Być rodziną...*, dz. cyt.

¹³ Zob. H. Bee, *Psychologia rozwoju człowieka*, przeł. A. Wojciechowski, Poznań 2004.

w świecie przedstawionym dzieła literackiego. Traktowana jako całość składa się z różnorodnych motywów, w tym przede wszystkim cech (wyglądu i charakteru), działań, myśli, przypisanych jej wypowiedzi. O ich powiązaniu decyduje zwykle określony model integracji, którego zewnętrznym wykładnikiem jest najczęściej imię własne. Ów wzorzec jest zazwyczaj wypadkową trzech składników: stereotypu literackiego zakorzenionego w tradycji gatunku, pozaliterackiego paradygmatu osobowego ukształtowanego w warunkach społecznych zaobserwowanych przez pisarza oraz propagowanego przez autora ideału postawy wobec życia¹⁴.

Jak już zostało zaznaczone, w prozie Terakowskiej szczególne miejsce zajmują postaci, które młodość mają już za sobą. I to stanowi o bogactwie ich wiedzy, wyborów, postaw wobec innych. Na uwagę zasługują bohaterki nazywane babciami. Zwykle autorka nie wyposaża ich w imiona czy nazwiska. Jeśli się na to decyduje, indywidualizuje postać i jej znaczenie dla innych bohaterów. Najważniejsza staje się kategoria wieku i doświadczenie, którym dysponują i którym się dzielą. Budując postaci senierek i seniorów, Terakowska uruchamia topos mądrej kobiety i obdarzonego rozumą staruszka¹⁵.

W opowiadaniu *Babci Brygidy szalona podróż po Krakowie* nieznaną głównemu bohaterowi babcia-niebabcia funduje mu zaskakująco ciekawą wędrówkę po rodzinnym mieście. W zbiorze *Dzień i noc czarownicy* tytułowa bohaterka doświadcza spektakularnej przemiany (nie chce być złą czarownicą, jako leciwa staruszka wkracza na drogę dobra). Powieść *Tam, gdzie spadają anioły* przynosi obraz babci, która opiekuje się wnuczką. Bez jej obecności i wsparcia rodzina nie wyobraża sobie funkcjonowania. W podobnej roli obsadza Terakowska babcie w utworze *Ono*. Babcia Maria wychowywała starszą wnuczkę, babcia Irena była podporą rodziny w czasie, gdy kształtowały się relacje między małżonkami. W powieści *Poczwarka* młode, zamożne małżeństwo oddaje schorowaną babcie do domu pogodnej jesieni. Staruszka nie jest odwiedzana. Młodzi zapominają o jej istnieniu. W chwili jednak, gdy ważą się losy rodziny, sięgnięcie do wiedzy starszej pani staje się nieodzowne.

W *Córce czarownic* pięć wiekowych czarownic ma do wykonania ważne zadanie – opiekę i edukację ostatniej królowej z rodu Luellów, która może uratować zniewolone królestwo. We *Władcy Lewawu* w Radzie Miasta decydujący głos w dyskusjach i decyzjach należy do najstarszego członka zgromadzenia. Podobnie przedstawiony jest pan Gryms. Jako starzec – mag dysponuje wiedzą, mądrością i doświadczeniem, z których czerpią inni. Jako nestor służy radą i kieruje losem nastoletniej Agaty. W *krajinie kota* emerytowana już przełożona domu sierot, siostra Amata, darzona jest powszechnym szacunkiem i miłością. Jej postawa wobec wychowanków powoduje, że mimo trudnej sytuacji osobistej, w której się znaleźli, z uczuciem myślą o seniorce. Przyjeżdżają do siościńca, odwiedzają staruszkę, traktują ją jak ukochaną matkę.

¹⁴ Por. *Postać literacka*, w: *Słownik terminów literackich*, red. J. Sławiński, Wrocław 1988, s. 378.

¹⁵ Por. E. R. Curtius, *Stara kobieta i dziewczyna*, w: E. R. Curtius, *Literatura europejska i łacińskie średniowiecze*, tłum. i oprac. A. Borowski, Kraków 1997, s. 114.

3. PLAN ŻYCIA

Według Michaela Mary'ego i Henry'ego Nordholta co dziesięć lat zmienia się postawa człowieka w drodze do życiowego spełnienia¹⁶. Jak podają autorzy pracy *Ukryty plan życia*, pierwszych dziesięć lat to czas rodzenia się mitu życia w świetle doświadczeń dziecka. Między 10. a 20. rokiem rozpoczyna się poszukiwanie celu. Ten okres to jednocześnie wchodzenie w rolę buntownika. Lata od 20. do 30. roku życia to czas wyprawy w świat. Człowiek, podróżując i poszukując, staje się odkrywcą. Następnie jako człowiek czynu, skupiony na realizowaniu życiowych planów, trafia w czas pomiędzy 30. a 40. rokiem życia. Na najważniejszych celach życiowych człowiek koncentruje się od 40. do 50. roku życia; wtedy też staje się krytykiem. Myślicielem zostaje po pięćdziesiątce, kiedy najistotniejszy jest dla niego zwrot ku życiu wewnętrznemu. Między 60. a 70. rokiem życia w człowieku, nazywanym przemienionym, dopełnia się mit życia, a po siedemdziesiątce rozpoczyna się życie w zgodzie z sobą samym, czyli czas człowieka spełnionego. Wspomniani bohaterowie Terakowskiej to postaci usytuowane między 60. a 70. rokiem życia oraz po siódmej dekadzie. Przemienieni, pogodzeni ze sobą, spełnieni, zainteresowani sprawami innych, stanowią bezprecedensową wartość prozy pisarki. Postać jako składnik utworu literackiego jest też nośnikiem istotnych znaczeń, które dzięki porządkującej narracji przybierają kształt i formę skryptu generatywnego¹⁷.

4. SKRYPT GENERATYWNY

Na podstawie lektury utworów Terakowskiej można stwierdzić, że zmiany, które dokonują się w tożsamości narracyjnej, są odbiciem procesów rozwojowych człowieka. Osiągnięcie wieku średniego i senioralnego im sprzyja. Wtedy to właśnie w sposób naturalny pojawia się temat czasu, śmierci, ograniczoności życia, ujawnia się potrzeba jego porządkowania, odpowiedzialność i chęć oddziaływania na młodsze pokolenie, troska o innych, „przekaz wartości, doświadczeń i mądrości oraz pomoc w adaptacji do wymogów dorosłego życia”¹⁸. Ważne miejsce przypada poszukiwaniu ponadczasowych i uniwersalnych punktów odniesienia oraz perspektywie ponadindywidualnej egzystencji. Wydaje się też, iż wiele racji spoczywa w twierdzeniu, że człowiek, który zajmuje się tworzeniem (literatura, malarstwo, muzyka) w dużym stopniu odzwierciedla w tym akcie siebie.

Na podstawie wieloletnich badań zaobserwowano, że narracja człowieka dojrzałego charakteryzuje się dużą spójnością, refleksyjnością i otwartością na niejednoznaczne oceny i interpretacje, wiarygodnością, zróżnicowaniem na wątek główny i poboczne,

¹⁶ M. Mary, H. Nordholt, *Ukryty plan życia: jak poznać swój wewnętrzny scenariusz i znaleźć swoje miejsce w życiu*, tłum. M. Skalska, Warszawa 2004.

¹⁷ Por. M. Bolińska, *Zdarzenia niepunktualne. Biograficzny i antropologiczno-kulturowy kontekst opowieści o biegu ludzkiego życia w prozie Doroty Terakowskiej*, Kielce 2014.

¹⁸ P. K. Oleś, *Psychologia człowieka dorosłego*, Warszawa 2011, s. 134.

wiąże się ze zgodą na szanowanie przeciwieństw oraz z uwzględnianiem skomplikowanych zależności aksjologiczno-egzystencjalnych. Jak podaje Piotr Oleś, „rozwoj skryptu generatywnego pociąga za sobą zmiany mentalności i zachowania. Te pierwsze to między innymi wiara w znaczenie i dobro gatunku ludzkiego, te drugie to rzeczywisty wzrost (lub pojawienie się) zaangażowania na rzecz innych ludzi – troska przekłada się na czyn”¹⁹. Otóż „wypracowanie skryptu generatywnego przyczynia się do ugruntowania tożsamości i wzmocnienia poczucia autonomii, jak również satysfakcji z życia”²⁰. Daje także poczucie siły i spełnienia. W tożsamości narracyjnej uwidaczniać się mogą wątki egzystencjalne, aksjologiczne, filozoficzne, co można wiązać z bilansem życia, mądrością czy zaangażowaniem duchowo-religijnym. Wybór tematów, koncepcja otwartych rozwiązań kompozycyjnych, niejednoznaczność zakończeń (częsta dwuvariantowość), pokonywanie przez bohaterów różnorodnych trudności wydają się potwierdzać generatywny charakter powieści Doroty Terakowskiej.

Dzięki narracyjnemu ujmowaniu zmian osobowości możliwe jest również pojmowanie sensu życia czy poznanie i zrozumienie znaczenia nadawanego indywidualnym przeżyciom i zdarzeniom²¹. Doświadczenie takie stało się udziałem Doroty Terakowskiej, gdy stopniowo zaczęła zdobywać uznanie czytelników, krytyki literackiej, własnych dzieci. Narracyjność wpisana w literacki przekaz pozwoliła jej, a potem również i badaczom, dostrzec tykanie zegarów: biologicznego i społecznego; wyodrębnić, nazwać, zrozumieć i wyrazić procesy czy zjawiska, które są częścią ludzkiego życia. Jak się okazało, narracja to nie tylko zjawisko literackie, lecz również elementarny fakt antropologiczny, który łączyć się może zarówno z pragmatyką ludzkiego życia, jak i etyką czy estetyką.

5. Z BIEGIEM ŻYCIA

Na koniec wypada jeszcze dodać, że choć Terakowska zaczęła tworzyć przed czterdziestką, to większość jej utworów drukiem ukazała się, gdy przekroczyła 50. rok życia. Opowiadanie *Babci Brygidy szalona podróż po Krakowie* napisała, gdyż dostała takie „zamówienie” i szansę na druk od Krajowej Agencji Wydawniczej. Skorzystała. Była wtedy około czterdziestoletnią kobietą. Przed czterdziestką napisała *Władcę Lewawu*, ale utwór ukazał się drukiem, gdy skończyła 44 lata. Była to więc pierwsza opublikowana przez nią powieść. Później powstało *Lustro pana Grymsa* (między 1983 a 1985 rokiem); opublikowała je w roku 1995. Pod tekstem *Córki czarownic* widnieje zapis: Kraków 1988. Powieść ukończyła więc w roku 50. urodzin. W wieku 57 lat skończyła pisać *W krainie kota* (pod książką znalazła się adnotacja: Mazury, lato 1995; Kraków 1998). Jako niespełna sześćdziesięciolatka wydała *Samotność bogów*, a następnie *Tam, gdzie spadają anioły*, zaś po 60. roku życia opublikowała *Poczwarkę* i *Ono*. W myśl koncepcji Erika

¹⁹ P. K. Oleś, *Psychologia człowieka dorosłego*, dz. cyt., s. 134.

²⁰ P. K. Oleś, *Psychologia człowieka dorosłego*, dz. cyt., s. 135.

²¹ Zdolność do wychodzenia poza własną historię czy też intencjonalne w niej zmiany nazywane są syndromem Paula Gauguina (nagła zmiana linii życia). Zob. P. K. Oleś, *Psychologia człowieka dorosłego*, dz. cyt., s. 236–246.

Eriksona czy Daniela J. Levinsona, kiedy zaczęła uprawiać literaturę, wstąpiła w okres środkowej dorosłości (tzw. wiek średni, czyli w przybliżeniu 40–65 lat). Czy stała się kobietą dojrzałą, albo nawet mądrą? Otóż według Jean Shinody Bolen²² życie kobiety składa się z trzech etapów: kobiety młodej, dojrzałej i mądrej. Dla kobiety młodej najważniejszy staje się kontakt z ludźmi, dla dojrzałej często najintensywniejszym przeżyciem jest macierzyństwo (Terakowska ma dwie córki). Kobieta mądra umie skierować swoją uwagę ku własnemu wnętrzu. Wydaje się, że również Terakowska po 40. skupiła się na najważniejszych celach w życiu; stała się bardziej krytyczna (także w stosunku do siebie i swoich zachowań wobec innych), refleksyjna, wyciszona. Można również przyjąć, że po pięćdziesiątce została myślicielką, ponieważ wtedy – o czym świadczą zarówno teksty literackie, jak i publicystyka – najistotniejsze stało się dla niej zwrócenie się ku życiu wewnętrznemu, dbanie o dobro innych, przekazywanie wartości. Między 60. a 70. rokiem życia, kiedy miała szansę zasmakować w egzystencji człowieka przemienionego, dopełnił się mit życia. Autorka zmarła 4 stycznia 2004 roku na chorobę nowotworową, nie doczekawszy swoich 66. urodzin.

LITERATURA

- Bee H., *Psychologia rozwoju człowieka*, przeł. A. Wojciechowski, Poznań 2004.
- Birch A., *Psychologia rozwojowa w zarysie: od niemowlęctwa do dorosłości*, przeł. J. Łuczyński, M. Olejnik, Warszawa 2005.
- Birch A., Malim T., *Psychologia rozwojowa w zarysie. Od niemowlęctwa do dorosłości*, przeł. J. Łuczyński, M. Olejnik, Warszawa 2002.
- Bolen J. S., *Feuerfrau und Lowenmutter, Gottinnen des Weiblichen*, Dusseldorf-Zurich 2002.
- Bolen J. S., *Gottinnen in jeder frau, Psychologie einer neuen Weiblichkeit*, Munchen 1997.
- Bolińska M., *Zdarzenia niepunktualne. Biograficzny i antropologiczno-kulturowy kontekst opowieści o biegu ludzkiego życia w prozie Doroty Terakowskiej*, Kielce 2014.
- Brzezińska A. I., *Jak myślimy o rozwoju człowieka?*, w: *Psychologiczne portrety człowieka. Praktyczna psychologia rozwojowa*, red. A. I. Brzezińska, Gdańsk 2005, s. 21–39.
- Brzezińska A. I., Applet K., Ziółkowska B., *Psychologia rozwoju człowieka*, Sopot 2016.
- Curtius E. R., *Stara kobieta i dziewczyna*, w: E. R. Curtius, *Literatura europejska i łacińskie średniowiecze*, tłum. i oprac. A. Borowski, Kraków 1997, s. 110–114.
- Kozielecki J., *Koncepcje psychologiczne człowieka*, Warszawa 2000.
- Mary M., Nordholt H., *Ukryty plan życia: jak poznać swój wewnętrzny scenariusz i znaleźć swoje miejsce w życiu*, tłum. M. Skalska, Warszawa 2004.
- Oleś P. K., *Psychologia człowieka dorosłego*, Warszawa 2011.
- Psychologia rozwoju człowieka*, red. J. Trempała, Warszawa 2011.
- Studen S., *Psychologia starzenia się i starości*, Warszawa 2011.

²² J. S. Bolen, *Gottinnen in jeder frau, Psychologie einer neuen Weiblichkeit*, Munchen 1997; J. S. Bolen, *Feuerfrau und Lowenmutter, Gottinnen des Weiblichen*, Dusseldorf-Zurich 2002.

Terakowska D., Bomba J., *Być rodziną, czyli jak budować dobre życie swoje i swoich dzieci*, Kraków 2003.

Terakowska D., Bomba J., *Być rodziną, czyli jak zmieniamy się przez całe życie*, Kraków 2004.

Tillmann K. J., *Teorie socjalizacji. Społeczność, instytucja, upodmiotowienie*, przeł. G. Bluszcz, B. Miracki, Warszawa 2006.